Jak deszcz

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jerzy Dziedziczak**

Przemieniona w suchą trawę
Głosem świerszcza, słońca gniewem
Ostra, szorstka i kłująca
Nie przytulisz mnie do siebie
Kiedyś miękka, kolorowa
Jak motyla skrzydeł dotyk
Dziś spłowiała w niebo sterczę
Dumny badyl, chwastu dotyk
Patrzę w górę, a tam chmury
Kształty zwiewne i ponure
Może niebo się otworzy
Ześle burzę

Jak deszcz posiądziesz moją ziemię
Obmyjesz kurz popiołu lekki
Do ziarnka piasku mnie wypełnisz
I do korzeni, tych najgłębszych
Czułość twych kropli tak intymna
Pieszczota szumna i łaskawa
Sprawi, że nagle się przemienię
Będę jak trawa, bujna trawa

Na kobiercu ułożony
Dziecko burzy, syn obłoku
Miłowaniem rozmarzony
Świat zamyka się w twym oku
Na łopianie moich dłoni
Wonią ziela opętany
Słuchasz wiatru opowieści
I dotykiem leczysz rany
Ale słońce wyżej mocniej
Więc uciekaj w oceany
Będę czekać, schnąć z tęsknoty
Wróć kochany

POBIERZ PLAYBACK Dodaj do playlisty

Agata Gałach w trakcie nagrywania wokalu w ISAK.Studio